



URSZULA ROGÓLSKA

redaktor wydania

Takie miejsce jest bardzo potrzebne. Wiedzą o tym dobrze osoby zaangażowane w duszpasterstwo rodzin w naszej diecezji. I to z ich inicjatywy w Bielsku-Białej Lipniku powstaje Dom Matki i Dziecka. Schronienie i pomoc znajdują tu ofiary przemocy w rodzinie, matki które przeżywają dramaty związane z niechcianą ciążą. Tutaj także zostanie przeniesiony Diecezjalny Ośrodek Wspierania Rodziny. O dziele tym, które potrzebuje wsparcia ludzi wrażliwych, piszemy na stronie IV-V w tekście „Budujemy dom

ZA TYDZIEŃ

■ O JUBILEUSZU 15-LECIA KATOLICKIEGO OŚRODKA WYCHOWANIA I RESOCJALIZACJI MŁODZIEŻY, którym kieruje ks. kan. Józef Walusiak

Biskup Tadeusz Rakoczy został tegorocznym laureatem medalu Zasłużony dla Polskiego Towarzystwa Teologicznego. Uroczystość odbyła się w krakowskim seminarium duchownym 28 lutego.

Jak przypomniał w laudacji ks. prof. Tadeusz Borutka, dyrektor Instytutu Teologicznego im. św. Jana Kantego w Bielsku-Białej, Zarząd Polskiego Towarzystwa Teologicznego w Krakowie, podejmując decyzję o odznaczeniu, wziął pod uwagę wkład Księdza Biskupa w rozwój teologii w środowisku bielskim, krakowskim oraz ogólnopolskim – począwszy od jego działalności jako asystenta przy Katedrze Nowego Testamentu na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie i sekretarza jednej z sekcji Polskiego Towarzystwa Teologicznego w Krakowie, po jego służbę jako biskupa.

W październiku 1978 r. Ojciec Święty powołał go do pracy

Zasłużony pasterz bielsko-żywiecki

Medal dla biskupa Tadeusza



ADAM WOJNAR

w Stolicy Apostolskiej, gdzie wspólnie z ks. Józefem Kowalczykiem organizował Polską Sekcję Sekretariatu Stanu. 25 marca 1992 r., Jan Paweł II mianował go biskupem dla Kościoła bielsko-żywieckiego.

Dzięki osobistym staraniom Księdza Biskupa miała miejsce wizyta Jana Pawła II w diecezji w maju 1995 r.

Dzięki Księdzu Biskupowi w Bielsku-Białej powstał Instytut Teologiczny, a we wrześniu ub. roku – Oddział PTT w Biel-

Biskup laureat prezentuje przyznane mu odznaczenie – Zasłużony dla Polskiego Towarzystwa Teologicznego

sku-Białej. Wielu kapłanów ukończyło studia specjalistyczne w kraju i za granicą, dwudziestu czterech zdobyło doktorat, pięć stu pięć doktorów habilitowanego, a jeden tytuł profesora.

Otwartość biskupa Rakoczego dla ludzi nauki zaowocowała powstaniem Akademii Techniczno-Humanistycznej. Szczególnie docenianą formą jego posługi jest dialog ekumeniczny, prowadzony z wielkim sercem i wyczuciem.

I.M.

TRYPTYK RZYMSKI JUŻ NA EKRANIE



GRZEGORZ KOZAKIEWICZ

Poemat Jana Pawła II wyraża w prostych słowach tajemnicę Bożego stworzenia. Ta poezja zaprasza do refleksji – powiedział biskup Tadeusz Rakoczy w związku z premierą filmu „Tryptyk rzymski”, który wyprodukowało Studio Anima Media, powołane w diecezji bielsko-żywieckiej 3 lata temu. – Jest świadectwem głębokiej wiary, że dobro i piękno są owocem spotkania człowieka z Bogiem – dodał biskup. Pomysłodawcą i reżyserem filmu jest bielszczanin Marek Luzar.

Anna Dymna i Krzysztof Kolberger – narrator filmowego „Tryptyku” – byli wśród widzów premierowego pokazu w Krakowie

Premiera filmowej wersji poematu Papieża odbyła się 4 marca w Krakowie. Biskup Tadeusz Rakoczy wraz z kard. Stanisławem Dziwiszem objęli honorowy patronat nad filmową wersją poematu Jana Pawła II.

Metropolita ze Starej Wsi

WARSZAWA, STARA WIEŚ. Biskup Kazimierz Nycz, pochodzący z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Starej Wsi, został mianowany metropolitą warszawskim. Starowiejscy parafianie modlili się w intencji księdza biskupa podczas Mszy św. w

niedzielę 4 marca. Jak informuje proboszcz parafii ks. kan. Grzegorz Then, po powrocie biskupa Nycza z Ziemi Świętej zostanie z nim ustalony termin uroczystej Eucharystii, która będzie odprawiona pod stojącym w Starej Wsi jubileuszowym krzyżem.



Biskup Kazimierz Nycz (na zdjęciu w środku) z biskupami bielsko-żywieckimi Tadeuszem Rakoczym i Januszem Zimniakiem

Zmarł ks. kan. Krzysztof Staniszewski



W pogrzebie śp. ks. Krzysztofa Staniszewskiego licznie uczestniczyli kapłani oraz parafianie z Roczyn

ROCZYNY. Ks. kan. Krzysztof Staniszewski, proboszcz parafii św. Urbana w Roczynach, zmarł 28 lutego. Trzy dni później odbyły się uroczystości pogrzebowe, z udziałem biskupa Tadeusza Rakoczego, ponad pięćdziesięciu kapłanów oraz tłumnie przybyłych mieszkańców Roczyn. Jego ciało złożono w grobie zbudowanym przy fundamentach kościoła, tuż obok miejsca pochówku pierwszego proboszcza w Ro-

czynach, ks. Jana Nowaka. Ks. Staniszewski miał 66 lat. W kapłaństwie przeżył 42 lata, blisko ćwierć wieku był proboszczem w Roczynach. Tutaj m.in. doprowadził do dokończenia budowy kościoła i jego konsekracji. Przez wiele lat pełnił funkcję wicedziekana andrychowskiego. Był laureatem odznaczenia Złotej Szuły, przyznawanego kapłanom zasłużonym na polu wsparcia dla misjonarzy.

Spotkanie pod namiotem



Organizatorzy ekumenicznego spotkania podczas wspólnej modlitwy „Ojciec nasz”

CIESZYN. 2 marca w ewangelicko-augsburskim kościele Jezusowym spotkali się uczestnicy Światowego Dnia Modlitwy Kobiet, któremu w tym roku towarzyszyło hasło „Zjednoczeni pod namiotem Boga”. Co roku kobiety gromadzą się na nabożeństwach ekumenicznych, przygotowanych przez chrześcijanki z różnych części świata. W tym roku program przygotowały Paragwajki. Zgodnie z hasłem przewodnim wybrały dwa teksty biblijne, które były czytane podczas liturgii: historię Abrahama i Sary z Księgi Rodzaju (18, 1–15) oraz fragment z Listu do Efezjan (4, 1–16) mówiący o jedności wierzących w Chrystusa. W Cieszynie Słowo Boże głosiły: elżbietanka s. Daniela Ma-

kulska, diakon Aleksandra Blahut-Kowalczyk oraz siostra Wanda Wieczorek, diakonisa diakonii Eben-Ezer w Dzięgielowie. Muzycznie spotkanie opracowała diakon Joanna Sikora. Cieszynianki, ubrane w stylizowane na paragwajskie stroje: Natalia Riess, Anna Sikora i Aneta Kurus oraz uczniowie cieszyńskich szkół, poprowadzili modlitwę i przygotowali inscenizację prezentującą najważniejsze problemy tego kraju. Scenografię stanowił namiot oraz symbol paragwajskiej nanduti, wyrabianej przez Indianki Guarani. Koronka przedstawiająca wiele motywów złączonych w jedną całość symbolizuje zachętę Paragwajek do wiary w moc Boga, który łączy ludzi.

Katecheci wobec Biblii

POGÓRZE. 3 marca odbyły się tu pierwsze z cyklu wielkopostnych dni skupienia dla katechetów diecezji. Formacyjne spotkanie katechetów poświęcone było tematyce biblijnej, a poprowadził je ks. Sławomir Szczotka – diecezjalny animator stowa-

rzyszenia „Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II”. Ks. Szczotka wygłoszoną konferencję poświęcił tematowi: „Pismo Święte w katechezie”. Dwa kolejne spotkania formacyjne – w dwie najbliższe soboty – zaplanowane zostały w Bielsku-Białej i Żywcu.

Pasyjne piątki

KĘTY. W każdy piątkowy poranek Wielkiego Postu kościół franciszkanów w Kętach gromadzi rzesze czcicieli Męki Pańskiej – uczestników tzw. pasyjnych piątków. Rozpoczyna je o godzinie ósmej śpiew Godzinek o Męce Pańskiej. Następnie przy ołtarzu Matki Bożej Bolesnej odprawiana jest Msza św., po niej –

Droga Krzyżowa i Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym. Na zakończenie nabożeństwa każdy może uccić relikwie Krzyża Świętego. Tradycja udziału w pasyjnych piątkach jest przekazywana z pokolenia na pokolenie. Przyjeżdżają na nie nawet mieszkańcy odległych miejscowości.

LISTY



Hospicjum wyjaśnia

W związku z zainteresowaniem dotyczącym przekazywania 1% należnego podatku, Stowarzyszenie Przyjaciół Chorych Hospicjum im. Łukasza Ewangelisty w Cieszynie przeprosza wszystkich za nieumyślne wprowadzenie w błąd, ale z powodu długotrwałych procedur nie otrzymaliśmy jeszcze statusu Organizacji Pożytku Publicznego. 1% podatku można jednak wpłacać na adres: Fundacja Hospicyjna, ul. Chodorowskiego 10, 80-208 Gdańsk, nr konta: 72 1540 1098 2001 5562 4727 0001. Środki tam zgromadzone zostaną przekazane naszej organizacji.

Przepraszamy i dziękujemy za pomoc!

W imieniu Zarządu:
DOROTA KANIA

Zaproszenia

■ REKOLEKCCJE AKADEMICKIE.

W niedzielę 11 marca w katedrze pw. św. Mikołaja w Bielsku-Białej rozpoczynają się rekolekcje wielkopostne, na które diecezjalny duszpasterz akademicki ks. Wiesław Greń zaprasza studentów, wykładowców akademickich oraz pracowników wyższych uczelni. Rekolekcje poprowadzi ks. Janusz Mikołajewicz.

W niedzielę i w poniedziałek od 19.30 – okazja do sakramentu pokuty, a o 20.00 Eucharystia z nauką rekolekcyjną. We wtorek spowiedź rozpocznie się o 19.00, a o 20.00 – Eucharystia na zakończenie rekolekcji. Aktualności Duszpasterstwa Akademickiego na stronie: www.duszpasterstwo.com.pl.

■ DLA ZWIĄZKÓW NIESAKRAMENTALNYCH

Ks. Krzysztof Bojan, duszpasterz osób żyjących w związkach niesakramentalnych, serdecznie zaprasza wszystkich, pozostających w tzw. związkach cywilnych na rekolekcje wielkopostne. Rekolekcje będą się odbywać od 16 do 18 marca o godz. 16.00 w katedrze św. Mikołaja w Bielsku-Białej. Poprowadzi je ks. Adam Podbiera – katecheta z Krakowa.

Ks. Bojan zachęca także wszystkie osoby żyjące w związkach niesakramentalnych do podtrzymywania swojej więzy z Bogiem i udziału w comiesięcznych spotkaniach duszpasterstwa. Odbywają się one w każdą trzecią niedzielę miesiąca o 16.00 w kaplicy klasztoru Sióstr Szkolnych de Notre Dame w Bielsku-Białej przy ul. Schodowej 4-6 (obok katedry). ■

Dobra nowina w internetowej TV

Kazanie na ekranie

Przywykliśmy do kazań z ambony.

W Oświęcimiu można posłuchać kazania w sklepie, na ulicy, a stąd przez Internet – na całym świecie.

„Pod dwudziestką” – to sklep, który na oświęcimskim rynku jest „od zawsze”. Nie dał się ponieść fali nowoczesności. Jak dziesiątki lat temu dookoła stoją ogromne, przeszklone lady, witryny i lodówki. Trzeba podejść i poprosić o to, co się chce kupić. Przy każdej z lad stoi w ogonku kilka osób.

Ksiądz w kolejce

Przed stoiskiem spożywczym stoi ubrany w sutannę, z Pismem Świętym w ręku ks. Andrzej Gołębiowski. Klienci do zwykłego „dzień dobry”, dorzucają „Szczęść Boże”. Kiedy nadchodzi jego kolej odczytuje fragment Ewangelii o poście Jezusa na pustyni.

– Poproszę o chleb – mówi ksiądz do uśmiechniętej ekspedientki. Płaci. Odwraca się, skubie bochenek, smakuje. Wszystko pod czujnym okiem kamery – to jednak nie ochrona sklepu. Tak zaczyna się realizacja kazania na pierwszą niedzielę Wielkiego Postu, które można obejrzeć przez Internet.

Internetowa TV

Grzegorz Gawron pasjonuje się filmem. Stworzył stronę własnej telewizji internetowej www.itvg.pl. Od grudnia ubiegłego roku na bieżąco pokazuje na niej swoje realizacje – to, co dzieje się w Oświęcimiu: imprezy sportowe, kulturalne, wywiady, rozmowy. Współpracuje z władzami lokalnymi, szkołami i parafią salezjańską.

– Pomyślałem, że warto spróbować pokazać Ewangelię w telewizji. Internet stwarza tutaj skuteczne możliwości – mówi. Zgadali się z ks. Andrzejem Gołębiowskim, salezjaninem z parafii NMP Wspomożenia Wiernych. Od ubiegłorocznego Adwentu niedzielne kazania można zobaczyć w telewizji.

Nowe pomysły

Ks. Andrzej wychodzi ze sklepu. Idzie powoli, zagryza chleb. Opowiada do kamery o kuszeniu Jezusa na pustyni. Przechodnie zwalniają, nasłuchują, ktoś pomacha, ktoś inny ukloni się. Jeszcze kilka ujęć kroczonego kapłana, bez słów, ale za to w szerszym planie – tak, by było widać ulicę i całe skrzydło rynku. Koniec pierwszej części zdjęć.



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Ksiądz Andrzej Gołębiowski – słowo Boże z ulicy trafia do telewizji internetowej

Scenariusz kazań opracowuje ks. Andrzej. Grzegorz zajmuje się techniką: planuje ujęcia, filmuje, potem montuje całość i umieszcza na serwerze. Scenerię, w której toczy się kazanie wybierają wspólnie. Pomyśły mają coraz ciekawsze. Druga część kazania o kuszeniu Jezusa odbywa się niczym na najwyższym narożniku świątyni – na dachu Zakładu Salezjańskiego.

Opłacalne ryzyko

Trzeba się wspiąć wąską klatką schodową i sforsować niskie, metalowe drzwi, by stanąć na wysokości czwartego piętra. Mrozi i wieje. Po kilkunastu sekundach ręce trzymające kamerę grabieżą. Po jednym, krótkim ujęciu warto wspiąć się jeszcze na kolejny dach, o piętro wyższy. Żelazna drabinka parzy chłodem. Wiatr przewraca statyw z kamerą. Grzegorz w ostatniej chwili łapie sprzęt. Ks. Andrzej posuwa się ostrożnie, przyklejony do ściany. Ma lęk przestrzeni. Trochę dziwnie brzmia cytowane słowa o królestwach całego świata w tym miejscu. Dopiero z dachu widać, że kamienice mają tylko kolorowe fronty. Zdjęcia gotowe. Kiedy trzeba wracać, okazuje się, że drzwi prowadzące na dach zatrzasknęły się. Na szczęście ks. Andrzej ma telefon. Dzwoni na portiernię Zakładu. Po kilku minutach ktoś wspina się i otwiera drzwi od środka.

– To pierwsza taka przygoda – śmieje się Grzegorz. Materiał kręcą z ks. Andrzejem w piątki. Grzegorz do nocy montuje kazanie – tak by jeszcze przed niedzielą znalazło się na stronie www.itvg.pl. Filmik może oglądać pięćdziesiąciu internautów równocześnie.

– Zainteresowanie tego rodzaju kazaniem rośnie – cieszy się ks. Andrzej. Na stronie www.itvg.pl zaglądnę ludzie młodzi. Dobra Nowina po prostu ich znajduje. Nie tylko w Oświęcimiu. Przecież Internet umożliwia łączność całego świata.

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Sonda

POTRZEBNY TAKI DOM

KRYSTYNA JONKISZ,
DIECEZJALNY DORADCA ŻYCIA RODZINNEGO



– Od 2005 r., gdy zlikwidowano w Bielsku-Białej Dom Matki i Dziecka, niejednokrotnie spotkaliśmy się z sytuacją, kiedy to istniała potrzeba natychmiastowego znalezienia lokum, mieszkania czy schronienia dla – najczęściej – kobiet i ich dzieci, ofiar przemocy. Udawało się dla nich znaleźć czasowo miejsce w różnych instytucjach – m.in. w Podbeskidzkim Ośrodku Interwencji Kryzysowej czy ośrodku ks. Józefa Walusiaka. To często były jednak rozwiązania tymczasowe. Każda taka sytuacja utwierdza nas w przekonaniu, iż są potrzebne odpowiednie warunki lokalowe dla matek z niemowlętami i małymi dziećmi. Takie pomieszczenia dla kilkunastu, dwudziestu osób chcemy stworzyć w budynku przy ul. Ks. Brzóska 3a, znajdującym się na terenie parafii w Bielsku-Białej Lipniku. Chcemy także w to miejsce przenieść Diecezjalny Ośrodek Wspierania Rodziny. Koszty adaptacji lipnickiego budynku są ogromne. Mamy jednak nadzieję, że w realizacji przedsięwzięcia znajdziemy sprzymierzeńców, że uda się poruszyć sumienia osób wrażliwych na krzywdę innych.

AGATA BARCIK, DYREKTOR DIECEZJALNEGO OŚRODKA WSPIERANIA RODZINY



– Doświadczenie pokazuje nam, że takie miejsce jak Diecezjalny Ośrodek Wspierania Rodziny, a także Dom Matki i Dziecka są w naszej rzeczywistości bardzo potrzebne. Oferta ośrodka jest szersza, więc nowe pomieszczenia, które – mamy nadzieję – szybko powstaną w Lipniku, pozwolą nam jeszcze lepiej wypełniać nasze zadania. Jeśli korzysta z tej oferty kilkadziesiąt osób, a z tej liczby choć jeden procent jest w stanie dźwignąć się po przeżytych dramatach, to nawet dla tego procenta – warto. Kobiety (bo najczęściej one nas odwiedzają), które nieraz przeszły trudne chwile w swoim życiu, znajdują tu osoby, z którymi chcą dzielić się swoimi problemami. Chcemy je przekonać, że nawet w bardzo skomplikowanych sytuacjach nie są same, że jest ktoś, kto chce im pomóc. A przy okazji one same nabierają pewności, że można żyć inaczej i że one mogą same sobie pomóc. Tutaj nieodpłatnie mogą korzystać z zajęć krawieckich, kulinarnych, ale i psychologicznych czy poradnictwa rodzinnego

– Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Osób Dotkniętych Przemocą w Bielsku-Białej Lipniku...
Uff – na wydechu recytuje Agata Barcik z Diecezjalnego Ośrodka Wspierania Rodziny. – To na razie oficjalna nazwa tego miejsca. **Ufamy, że stanie się ono ciepłym schronieniem.**

tekst

URSZULA ROGÓLSKA



KRYSTYNA JONKISZ

**POMÓŻ STWORZYĆ
DOM MATKI I DZIECKA**

Stowarzyszenie Diecezjalny Ośrodek Wspierania Rodziny służy pomocą rodzinom, by mogły prawidłowo funkcjonować. W zeszłym roku podjęło starania, by uruchomić Dom Matki i Dziecka. Trwają prace remontowe w budynku, w którym dom zostanie zlokalizowany – przy ul. Ks. Brzóska 3a.

– Staramy się pozyskać środki na ten cel z różnych źródeł, dlatego apelujemy do wiernych z naszej diecezji o wspieranie tego dzieła – mówi Agata Barcik ze stowarzyszenia. – Pragniemy, by ten dom stał się żywym pomnikiem dzieł, które wspierał modlitwą i sercem Ojciec Święty Jan Paweł II. Wpłaty na ten cel – także 1 procent podatku – można kierować na konto: Stowarzyszenie Diecezjalny Ośrodek Wspierania Rodziny, ul. Traugutta 13, 43-300 Bielsko-Biała, BPH SA oddział w Bielsku-Białej 59 1060 0076 0000 3200 0061 8891.

Diecezjalny Ośrodek chce uruchomić w Bielsku-

Budu do

Ja jestem przewodniczącą tego kółka gospodyń – śmieje się znad maszyny do szycia Maria. Wtóruje jej śmiech Basi, stojącej przy kuchence nad koszykiem warzyw. A dwudziestokilkuletnie gospodynie zapraszają, żeby podejść do stojaków, przy których powstają ich makramy – plecione ze sznurka ozdoby, torebki, kwiatniki.

Co boli i co cieszy

Główna sala Diecezjalnego Ośrodka Wspierania Rodziny w Bielsku-Białej przy ul. Grzybowej 8. Choć pomieszczenie nie jest małe, poruszanie się wśród urządzeń i sprzętów wykorzystywanych do zajęć z gospodarstwa domowego, tkackich czy plastycznych wymaga czasem gimnastycznych umiejętności. Tylko panie „hałasujące” przy maszynach do szycia mają swój pokoik – małeńki, wy-



Wspierania Rodziny
Białej Dom Matki i Dziecka

ujemy om



URSZULA ROGÓLSKA

pełniony tkaninami, niciami, guzikami i czasopismami krawieckimi. Gwaro. A obok w sali-bawialni, na materacu wśród zabawek – kilkunastomiesięczny maluch z tatusem.

W sali „gospodyń” jest i Agata Barcik, dyrektor tego miejsca.

– Dobrze się tu czują – opowiada, kiedy wychodzimy z sali. – Mają za sobą najróżniejsze przejścia: ciężkie choroby, dramaty z mężami, konkubentami, dziećmi. Tutaj, w czasie zajęć, rozmawiają o tym, co wesołe i o tym, co je boli. Ale są tu też mamy i tatusiowie bez takich przeżyć. Chcą tutaj przyjść, czegoś się nauczyć, побыć z tymi, którzy wsparcia zdrowych rodzin potrzebują.

Dzwoni telefon. Ktoś chce skorzystać z prowadzonej tu poradni rodzinnej, psychologicznej, szkoły dla rodziców albo spotkań dla narzeczonych czy grupowej terapii dla ofiar przemocy w rodzinie.

– Osobiście się przekonałam, że powinno istnieć więcej takich ośrodków. Pracownicy są bardzo kompetentni, jest się komu wyzaliczyć, a przy tym uzyskać poradę, dobrą pomoc i zrozumienie – mówi 23-letnia mama trójki maluchów, która przychodzi na zajęcia do ośrodka.

– Mogę się czegoś nauczyć, porozma-

Studentki odwiedzające Grzybową także włączają się do zajęć artystycznych

wiać z innymi; otrzymuję pomoc. Nie tylko materialną, ale i psychiczną, duchową – dodaje 42-letnia pani.

– Lubię te sympatyczne panie, które prowadzą zajęcia. A zajęcia są bezpłatne, co jest dla mnie bardzo ważne. Jest też bawialnia dla dzieci – tu mogą się spokojnie pobawić pod okiem opiekunki. Pracownicy umieją doradzić, pomóc, znaleźć najlepsze wyjście w trudnych dla mnie sytuacjach – mówi 25-letnia mama dwójki dzieci.

Dla małych i dużych

DOWR jeszcze mieści się przy ul. Grzybowej. Jeszcze – bo trwają intensywne prace przy adaptacji pomieszczeń budynku na terenie parafii Narodzenia NMP w Lipniku, gdzie na parterze i pierwszym piętrze będzie funkcjonował ośrodek, zaś na drugim powstaną pomieszczenia Domu Matki i Dziecka.

– To budynek, w którym działał Podbeskidzki Ośrodek Interwencji Kryzysowej. Został on przeniesiony na ul. Piękną. Tutaj powstanie miejsce, które roboczo określa się jako Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Osób Dotkniętych Przemocą – wyjaśnia Agata Barcik.

Na parterze i pierwszym piętrze będą się znajdować pracownie arty-

styczne, kulinarna, bawialnia dla dzieci (z wydzielonym, przeszklonym miejscem dla maluchów, które potrzebują drzemki), pokój dla terapii rodzinnej, sala wykładowa, pracownia krawiecka z pięcioma stanowiskami maszyn do szycia.

– Nie zmieni się zasada działania DOWR. W dalszym ciągu każda rodzina – nie tylko osoby korzystające z diecezjalnego Funduszu Obrony Życia, które zobowiązują się do przychodzenia na zajęcia do nas – będzie mogła korzystać nieodpłatnie ze wszystkich naszych zajęć.

Tutaj także powstaną – na razie – dwa pokoiki dla ofiar przemocy (także pomieszczenie przystosowane dla osoby niepełnosprawnej). Docelowo jednak pomieszczenia Domu Matki i Dziecka zostaną przygotowane na drugim piętrze budynku. Takiej placówki od 2005 roku brakuje w Bielsku-Białej, a potrzeba niestety istnieje...

– Koszt adaptacji budynku jest ogromny – mówi Krystyna Jonkisz, diecezjalny doradca życia rodzinnego. – Mamy jednak nadzieję, że z pomocą ludzi dobrej woli, uda się go zrealizować.

Sponsorzy, dobrodziejcy oraz osoby, które mogłyby pomóc w zgromadzeniu materiałów budowlanych, wyposażenia łazienek, toalet itp. w powstającym domu, proszone są o kontakt z DOWR – tel. 0 33 814 88 66.

Pomieszczenia przy ul. Ks. Brzóska, w których powstanie Dom Matki i Dziecka, wymagają gruntownego remontu

Na Grzybowej panie szyją, gotują, wykonują ozdoby, uczą się dbać o dom, a przy okazji porozmawiają, pocieszą się i popłaczą...



URSZULA ROGÓLSKA



Na Groniu Jana Pawła II

Palmy i wiersze

Jak zawsze o tej porze roku, Grupa Modlitewna z Gronia Jana Pawła II zaprasza do wspólnej modlitwy, kultywowania palmowej tradycji i pisania wierszy.

Już po raz piętnasty andrychowski Rodzinne Koło PTTK „Szarotka” ogłosiło konkurs na wiersz o Groniu Jana Pawła II. W tym roku wiersze mogą być także inspirowane zapoczątkowaną na Groniu akcją „Płomień pamięci”, w ramach której dla uczczenia rocznicy śmierci Jana Pawła II na górskich szczytach 2 kwietnia wieczorem płoną ogniska.

Maszynopisy niepublikowanych wierszy – w dwóch egzemplarzach – uczestnicy konkursu powinni przesłać do 30 kwietnia pod adresem: Danuta i Stefan Jakubowski, ul. Garnca-

Procesja z palmami na Groniu wieloletnią tradycję

ska 23, 34-120 Andrychów, tel. 033 875 27 68. Dane autora (imię i nazwisko oraz adres) należy napisać drukowanymi literami. Wiersze będą oceniane w czterech grupach wiekowych. Na laureatów czekają nagrody książkowe. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo bezpłatnej publikacji nadesłanych utworów.

– Serdecznie zachęcamy do udziału w konkursie i tradycyjnie zapraszamy w Niedzielę Palmową do wspólnej modlitwy na Groniu. 1 kwietnia o 12.00 Mszę św. o rychłe wyniesienie sługi Bożego Jana Pawła II na ołtarze sprawować będzie ks. prof. Maciej Ostrowski z PAT, a po Mszy odbędzie się konkurs na najwyższą i najładniejszą palmę. Zapraszamy! – mówi Stefan Jakubowski, opiekun kaplicy. **MB**



ALINA ŚWIEŻYSOBEŁ

Tydzień z Ewangelią 9–18 marca

Przez otwarte drzwi

W poprzednim numerze GN podaliśmy szczegółowy program tegorocznego bielskiego Tygodnia z Ewangelią. Przed nami jeszcze osiem dni spotkań – zapraszamy do udziału!

Organizatorzy Tygodnia z diecezjalnego Wydziału ds. Ewangelizacji od kilku lat zachęcają: „Otwórz drzwi Jezusowi”. Otwierając Jemu drzwi, patrz jednak uważnie, kto przez nie także próbuje się wedrzeć w twoje życie. Stąd pomysł przygotowania specjalnych wykładów.

12 marca o 18.00 w Bielskim Centrum Kultury wykład pt. „Diabeł – mit czy rzeczywistość (część I). Różne oblicza współczesnego satanizmu” wygłosi ks. prof. dr hab. Andrzej Zwoliński, kierownik Katedry Katolickiej Nauki Społecznej Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, dyrektor Wydawnictwa Naukowego PAT; autor licznych książek na tematy związane z New Age, sektami, satanizmem, religiami Wschodu, judaizmem.

13 marca (także o 18.00 w BCK) wykład pt. „Diabeł – mit czy rzeczywistość (część II). Zło i walka duchowa w kulturze” wygłosi o. dr Aleksander Posacki SJ, filozof, teolog, znawca historii mistyki, demonologii oraz problematyki okultyzmu i ezoteryzmu, wykładowca akademicki, publicysta, autor wielu książek (m.in. „Okultyzm, magia, demonologia”, „Niebezpieczeństwa okultyzmu”,

„Egzorcyzmy, opętanie, demony”, „Psychologia i New Age”), konsultant egzorcystów katolickich w Polsce i za granicą, wykładowca na Międzynarodowych Zjazdach Egzorcystów.

Serdecznie zapraszamy do udziału w spotkaniach! Program na pozostałe dni Tygodnia – w ramce. **IM**

OTWÓRZ DRZWI JEZUSOWI

■ 14 marca o 19.00, kościół św. Maksymiliana – „Chodzenie pod wodzie. Część I”

Spotkanie ewangelizacyjno-modlitewne

■ 15 marca o 18.00, Dom Żołnierza – „Jak doświadczyć Bożej radości”. Spotkanie z Ewangelią i pieśnią

■ 16 marca o 17.00, katedra św. Mikołaja

– Droga Krzyżowa prowadzona przez Szkołę Nowej Ewangelizacji

■ 17 marca o 20.00, kościół św. Maksymiliana – „Chodzenie pod wodzie. Część II” Czuwanie nocne dla młodzieży

■ 18 marca o 16.00, katedra św. Mikołaja – Msza święta na zakończenie Tygodnia z Ewangelią



Marsz promienisty – dla Jana Pawła II

Przyjdźcie na górę!

W dwa lata po śmierci Jana Pawła II na szczycie Matyski po raz kolejny spotkają się wszyscy, którzy chcą pamiętać o nauczaniu Ojca Świętego.

Parafia św. Marcina z Radziechów, Urząd Gminy Radziechowy Więprz oraz Stowarzyszenie Dzieci Serc zapraszają 31 mar-

ca br. na marsz promienisty w II rocznicę śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II. Towarzyszyć nam będą słowa: „Kiedy patrzę na te góry...”.

Spotkanie rozpocznie się o 19.30 na szczycie Matyski. O 19.45 – Msza św., której przewodniczył będzie ksiądz infułat Władysław Fidelus, proboszcz pa-

rafii Narodzenia NMP w Żywcu. Na 20.50 przewidziano rozpoczęcie czuwania – rozważanie myśli Ojca Świętego – które poprowadzi ks. Marcin Mendrzak, wikariusz z parafii Narodzenia NMP w Porąbce. O 21.00 Apel Jasnogórski poprowadzi ks. kan. Stanisław Bogacz, proboszcz parafii św. Katarzyny w Cięcinnie. Czuwanie za-

kończy o 21.37 ułożenie zapalonych zniczy w kształt serca. **UR**

Grupy zorganizowane, które chcą uczestniczyć w czuwaniu, mogą zgłaszać się do 20 marca pod adresem: Stowarzyszenie Dzieci Serc, ul. Abramska 2, 34-381 Radziechowy, lub golgotabeskidow@o2.pl, dzieciserc@o2.pl, tel. 0501 355 794.

NA ANIELSKIEJ FALI 90,2 FM

Radio Anioł
Beskidów,
ul. św. Jana
Chrzyciela
14; 43-346
Bielsko-Biała,
tel. 033 821 20 00,
nr konta bankowego:
35 1020 1390 0000
6002 0168 0446,
www.radio.diecezja.bielsko.pl.
„Gość Niedzielny” w
Aniele Beskidów – w każ-
dą sobotę o 9.00 i 19.00.



KWESTA DLA RADIA

W I niedzielę Wielkiego Postu przy kościołach całej diecezji odbyła się kwesta na rzecz Radia AB. Rozgłośnia nie emituje reklam, utrzymuje się z ofiar słuchaczy i wiernych. Modlitwa za ofiarodawców w programie radiowym – codziennie po refleksji ewangelicznej oraz podczas Mszy św. w trzeci piątek miesiąca o godz. 18.00. Zakończyły się prace przy budowie studia radiowego. Teraz czeka nas trudny proces wyposażenia go w niezbędne do emisji programu urządzenia. Po części wykorzystamy aparaturę, która obecnie służy realizacji i emisji programu. Ale część urządzeń wymaga już wymiany, dlatego każda ofiara jest dla radia wielką pomocą.

CODZIENNA DROGA KRZYŻOWA

Przez cały Wielki Post w programie zapraszamy na codzienną Drogę Krzyżową – od poniedziałku do soboty – o godz. 17.00 i 22.00. Część nabożeństw prowadzą wolontariusze w studiu radiowym, część radio transmituje z wybranych kościołów w diecezji: w pierwszy piątek Wielkiego Postu transmitowaliśmy na żywo Drogę Krzyżową, przygotowaną przez wiernych i duszpasterzy parafii św. Macieja Apostoła w Andrychowie.

– Historia to najlepsza nauczycielka patriotyzmu – mówi Madzia Staś, licealistka z Cieszyna. Razem z kolegami z LO im. M. Kopernika w niecodzienny sposób odkrywała tę historię...

Zainscenizowana lekcja z ks. Józefem Londzinem; spotkania z patriotami starszego pokolenia: działaczem „Solidarności” Tadeuszem Jędraszkiem, poetą Kazimierzem Węgrzynem; wędrowka tropem osobliwości cieszyńskiej – kwiatu cieszyński czy ostoi dzikiej przyrody; wgłębianie się w geologiczną przeszłość Śląska Cieszyńskiego, filmowy skrót dziejów tej ziemi, a także występ szkolnego chóru pod dyrekcją Joanny Sikory, prowadzącej chór parafii ewangelickiej, i Marii Gruchel, kierowniczki katolickiego chóru „Lutnia”, złożyły się na program „Patriotyzm – z pokolenia na pokolenie”, zrealizowany w cieszyńskim liceum.

Program, którego organizatorem jest Stowarzyszenie „Parafiada” z Warszawy, przy udziale Piąrkowskiego Centrum Edukacyjnego Stanisława Konarskiego ma charakter konkursu ogólnopolskiego dla szkół. Jego wyniki zostaną ogłoszone pod koniec marca.

– Celem projektu jest m.in. kształtowaniu więzi z krajem ojczystym i świadomości obywatelskiej, gromadzenie autorskich konspektów zając wychowania patrio-

tycznego przeprowadzonych w szkołach różnego szczebla, nabyć przez uczniów wiedzy wykraczającej poza wiadomości książkowe o historii i teraźniejszości ich małej ojczyzny – mówi Patrycja Łyżbicka, polonistka cieszyńskiego LO. – Młodzi nie lubią patosu, ale potrafią mówić o patriotyzmie. W anonimowych ankietach pisali, że Polska to dla nich rodzina, bezpieczne miejsce, matka.

W realizację projektu włączyli się także nauczyciele: Aleksandra Trybuś – geograf, Magdalena Skupień – historyk, Renata Fober – prowadząca zajęcia z przysposobienia obronnego i Dorota Kania – katechetka.

W szkolnej auli zaprezentowano efekty wspólnej pracy. Prezentacje multimedialne przybliżyły najpiękniejsze zakątki przyrodnicze, geograficzne i historyczne Śląska Cieszyńskiego. Młodzi opowiadali o spotkaniach z ludźmi, których w ich małej ojczyźnie uważa się powszechnie za patriotów – Tadeuszem Jędraszkiem i Kazimierzem Węgrzynem. W scenkach rodzajowych przybliżyli tradycje historyczne tej ziemi i postać ks. Józefa Londzina. Rozmawiając o charakterze wyznaniowym Cieszyna, zaprosili prowadzące chóry Joannę Sikorę (która nauczyła ich chóralnego wykonania „Barki”) i Marię Gruchel (pod jej kierunkiem uczyli się „Ojcowskiego domu”).

**Licealiści z I d
przygotowali
scenki lekcji
prowadzonych
przez ks. Józefa
Londzina**

URSZULA ROGÓLSKA



URSZULA ROGÓLSKA

Projekt „Patriotyzm – z pokolenia na pokolenie”

Tropem cieszynianki

Sonda

MÓJ PATRIOTYZM

JOANNA GALUSZKA z I D LO

– Zapamiętam spotkanie z Kazimierzem Węgrzynem, który mówił, że za Polskę oddałby wszystko. Wielu Polaków wyjeżdża dziś za granicę. Patriotyzm to też takie zachowanie, które tam nie przynosi Polsce wstydu.



MARIETA POGORZELSKA z I D LO

– Już wcześniej brałam udział w konkursie o Śląsku Cieszyńskim, więc ten projekt był uzupełnieniem tego, co już wiedziałam. W naszych tradycjach jest wiele osobliwości, które wyróżniają ten region. Z koleżankami przygotowałam informację o tradycyjnej chacie Śląska Cieszyńskiego.



MAGDALENA STAŚ z I D LO

– Patriotyzm to historia, o której powinniśmy pamiętać i zgłębiać jej poznanie. Przygotowywanie projektu było dla nas wielką frajdą – nawet podczas wizyt w muzeach i bibliotekach. Dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy z historii regionu.



ADAM HNIDEC z I D LO

– Patriotyzm, to zamiłowanie do historii, tradycji i troska o jej przekazywanie następnym pokoleniom. Gram na klarnecie. Dzięki projektowi nauczyłem się grać także „Ojcowski dom”.



PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYTA

O. Tadeusz Durajczyk SVD z parafii św. Michała Archanioła w Wilkowicach

Misje są wszędzie

– Kościół cały jest misyjny! Cały i wszędzie! Te słowa Jana Pawła II, wypowiedziane podczas pielgrzymki do Polski w 1987 r., zarówno w samej parafii wilkowskiej, jak i osobistych doświadczeniach werbisty o. Tadeusza Durajczyka zyskują szczególny wymiar.

O tym, że misyjną posługę we współczesnym świecie nieść trzeba już wszędzie, świadczy pierwsze spojrzenie na mapę, w poszukiwaniu placówek misyjnych kapłanów pochodzących z Wilkowic. Od wielu lat w Stryju na Ukrainie duszpasterzuje ks. Jan Nikiel, wśród parafian w Mozambiku pracuje o. Piotr Gębała ze zgromadzenia Ojców Białych, a kilka miesięcy temu ewangelizację w Irlandii podjął o. Durajczyk SVD.

Nieznane jutro

Ten ostatni zaczął jeszcze jako diakon pracę na misjach: najpierw w Hiszpanii, potem w Paragwaju. Tuż po święceniach wyjechał jednak na Słowację – do Terchovej. Miał to być tylko roczny wstęp do pracy w Paragwaju, tymczasem Bóg chciał inaczej: okazał się potrzebny dłużej, a po 7 latach – na kolejnych 6 – trafił zamiast do Ameryki Południowej – do czeskiego Vsetina.

Kiedy rozmawialiśmy o naturze pracy misyjnej kilkanaście lat temu, podkreślał, że misjonarz zwykle nie wie, co będzie jutro – podobnie jak jego parafianie – i musi być zawsze otwarty na zmiany i przygotowany na to, by iść tam, gdzie będzie najbardziej potrzebny. Z taką otwartością przyjął więc konieczność zmiany misyjnych planów, kiedy zamiast do Parag-



ZDJĘCIA WIESŁAW DURAJCZYK

waju, trafił na Słowację, a później do Czech.

Dlatego też, kiedy do zgromadzenia księży werbistów dotarła prośba, by przysłać duszpasterzy do pracy wśród coraz liczniejszych polskich emigrantów w Irlandii, niemal bez wahania postanowił podjąć to nowe wyzwanie.

Nie tylko Polacy

Został skierowany do diecezji Kildare i Leighlin. – Zaczęłem pracować z Polakami w Newbridge. Obecnie jeżdżę też do Kilcock i Dublin-Swords oraz innych polskich grup. Mieszkam w Maynooth, ok. 40 km od Dublin. Powoli przystępuję do organizowania polskich wspólnot w Portlaoise, Carlow, Naas, Kildare... – mówi ks. Durajczyk. – To, co tutaj obserwuję, jest niesamowite: wszędzie Polacy, polskie sklepy, polskie towary, polska informacja! Prawie wszyscy Polacy czują się dobrze w Irlandii, ale... nikt nie wiąże z tym krajem swojej przyszłości, chcą być tu tylko jakiś czas. Ludzie nie radzą sobie psychicznie i duchowo z wyjazdem...

O. Tadeusz Durajczyk po 13 latach misyjnej pracy rozpoczął posługę w Irlandii

Czekają na jego posługę nie tylko rodacy. We Mszy powitalnej uczestniczyli też wierni należący do innych społeczności: indyjskiej, nigeryjskiej, filipińskiej i brazylijskiej. – We wspólnotach jest wielu Słowaków, z którymi dobrze się dogaduję – dodaje.

U św. Brygidy

Pod opieką polskiego misjonarza znalazł się kościół w Kildare. To tu w 457 roku urodziła się św. Brigida, obok św. Patryka najbardziej znana irlandzka święta. Jedną ze związanych z jej działalnością ewangelizacyjną historii mówi, że podczas rozmowy z wodzem klanowym, poganinem, odruchowo układała gałązki w kształt krzyża, a wyjaśnienie znaczenia tego symbolu stało się podstawą jego nawrócenia.

– Do dzisiaj w Irlandii żywa jest tradycja plecenia tzw. krzyży św. Brygidy, które mają ochraniać dom przed wszelkimi nieszczęściami. Taki krzyż otrzymałem także na powitanie od moich nowych parafian – mówi o. Durajczyk.

ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

W MOJEJ OPINII

KS. KAN. FRANCISZEK KULIGA, PROBOSZCZ PARAFII W WILKOWICACH

– Wilkowska parafia jest dumna z zaangażowania misyjnego kapłanów pochodzących z tej wspólnoty. Myślę, że słusznie, bo wiele przemawia za tym, że to powołanie do pracy misyjnej jest w jakimś stopniu owocem wieloletniej modlitwy, którą jeszcze z inicjatywy zespołu charytatywnego podejmowali liczni wierni w Wilkowicach. W modlitwę i pomoc misyjną angażował się też zespół misyjny, na czele z siostrą Celiną. Na fundamentie tej modlitwy i bardzo szeroko rozpropagowanej prenumeraty prasy misyjnej oparte było wieloletnie duszpasterskie działanie. I parafianie wilkowiccy naprawdę żyją sprawami misyjnymi, interesują się tym, co robią ich rodacy, chętnie angażują się, gdy potrzebna jest doraźna pomoc, jak wtedy, gdy o. Piotr Gębała budował w swojej parafii ośrodek dla młodzieży czy podejmowali na wakacyjnych rekolekcjach młodzież z Ukrainy.



Nigdy też nie ustają w modlitwie w intencjach misji i naszych misjonarzy, a zespół misyjny przygotowuje specjalne nabożeństwa. Część roratnich rozważań zawsze dotyczy problematyki pracy misyjnej. Tradycją stało się misyjne koledowanie. W parafii ukazują się też gazetka poruszająca problematykę misyjną. Nasi misjonarze dzielą się z nami swoimi doświadczeniami, wnosząc swój wkład w rozwój naszego życia duchowego.